

Sygn. akt IC 1576/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Płocku, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Monika Lewandowska

Protokolant Anna Stelmasiak

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 r w Płocku,

na rozprawie

sprawy z powództwa A. F. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i rentę

I. umarza postępowanie w części, tj. co do kwoty 1.344,65 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści cztery złote sześćdziesiąt pięć groszy) roszczenia o zapłatę zaległej renty oraz co do kwoty 1.342,74 zł (jeden tysiąc trzysta czterdzieści dwa złote siedemdziesiąt cztery grosze) roszczenia o zapłatę dalszej renty, płatnej miesięcznie;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. F. (1) kwotę 55.000 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. F. (1) kwotę 89.285,84 zł (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt pięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) tytułem zaległej miesięcznej renty i skapitalizowanych odsetek za opóźnienie, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2014 roku do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. F. (1) rentę w wysokości po 2.672,77 zł (dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt siedem groszy) miesięcznie, płatną z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca, poczynając od maja 2014 roku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności któregokolwiek ze świadczeń;

V. oddala powództwo w pozostałej części;

VI. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. F. (1) kwotę 4.209,09 zł (cztery tysiące dwieście dziewięć złotych dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1576/14

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 18 lipca 2014 r. A. F. (1) wystąpiła przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. o zasądzenie na jej rzecz:

- sumy 172.075,32 zł, na którą składały się następujące roszczenia: kwota 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią męża powódki J. F. (1) oraz kwota 107.075,32 zł, w ramach której mieściła się suma 98.127,05 zł zaległej miesięcznej renty alimentacyjnej za okres od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2014 r. i skapitalizowane odsetki w łącznej wysokości 8.948,27 zł; z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

- renty alimentacyjnej w kwocie po 4.723,02 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca, poczynając od maja 2014 r., z należnymi odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do dnia jej zapłaty;

- kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego powódki według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu A. F. (1) wskazała, że w dniu 16 lipca 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł J. F. (1), mąż powódki. Przeprowadzone następnie śledztwo wykazało, że wyłącznie winnym nastąpienia wypadku był kierujący samochodem R. (...) W. K.. Posiadacz pojazdu R. (...) o nr rej. (...) zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwaną spółką. Powódka zgłosiła pozwanej swoje roszczenia, ta zaś przyjęła odpowiedzialność gwarancyjną. Pozwana wypłaciła powódce łącznie: 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża, 6.705 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, 360,70 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczeń.

Powódka wskazała, iż wypłacone jej zadośćuczynienie jawi się jako zdecydowanie zbyt niskie i wystąpiła o ustalenie, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. będzie kwota 90.000 zł. Powódka wniosła zatem o zasądzenie na jej rzecz dalszych 65.000 zł z tego tytułu (90.000 zł – 25.000 zł). Uzasadniając żądanie zasądzenia renty alimentacyjnej A. F. (1) wskazała, że zmarły był głównym żywicielem rodziny. Pracował, a jednocześnie prowadził działalność gospodarczą. Zdaniem powódki, jej mąż przed śmiercią uzyskiwał przeciętny miesięczny przychód w wysokości 10.021,46 zł. Pozwana zaś uzyskiwała jedynie zasiłek rehabilitacyjny w wysokości 877,12 zł. To, zdaniem powódki, wskazuje, iż śmierć męża wiązała się dla niej z konkretną, dającą się precyzyjnie wyliczyć szkodą majątkową.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 4 września 2014 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie pozwu w zakresie zadośćuczynienia co do wysokości. Wskazał, iż żądanie to nie jest utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pozwany zakwestionował także roszczenie powódki o zapłatę renty, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Uznał, że skoro powódka nie wychowuje małoletnich dzieci i ma możliwość podjęcia pracy zarobkowej, nie przysługuje jej roszczenie przewidziane treścią art. 446 § 2 k.c. Dalej pozwany podniósł, że śmierć J. F. (1) miała miejsce w trakcie wykonywania przez niego obowiązków służbowych. Z tego powodu renta z art. 446 § 2 k.c. powinna być zasądzona tylko w zakresie, w jakim utracone świadczenie alimentacyjne nie jest rekompensowane przez rentę rodzinną. Pozwany zakwestionował także twierdzenia pozwu odnoszące się do zarobkowych i majątkowych możliwości zmarłego męża powódki.

Pismem procesowym z dnia 6 listopada 2014 r. powódka zmodyfikowała swoje żądania i wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz:

- sumy 170.730,67 zł na którą składa się kwota: 65.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwota 105.730,67 zł w ramach której mieści się suma 96.784,31 zł tytułem zaległej miesięcznej renty alimentacyjnej za okres od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2014 r., powiększona o skapitalizowane odsetki w łącznej wysokości 8.946,36 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty;

- renty alimentacyjnej w kwocie po 3.380,28 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca, poczynając od maja 2014 r., z należnymi odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, do dnia jej zapłaty.

Jednocześnie powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 1.344,65 zł (co do roszczenia wskazanego w pkt 1 pozwu) oraz kwoty 1.342,74 zł, co do roszczenia o zasadzenie renty (pkt 2 pozwu) wraz z zrzeczeniem się roszczenia. Powódka wyjaśniła przy tym, iż powodem modyfikacji żądania jest fakt przyznania jej stałej renty rodzinnej z wyrównaniem od 1 kwietnia 2014 r. w wysokości 2.504,34 zł brutto, tj. 2.068,95 zł netto.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 lipca 2012 roku mąż powódki J. F. (1) podróżował, w ramach swoich obowiązków służbowych, samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...), którym kierował W. K.. W miejscowości N. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć ponieśli: mąż powódki oraz kierujący pojazdem. W toku postępowania przygotowawczego stwierdzono, że wyłącznie winnym spowodowania wypadku był W. K.. Posiadacz pojazdu R. (...) nr rej. (...) zawarł uprzednio umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z InterRisk Towarzystwem (...) z siedzibą w W.. (dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 31, karta statystyczna k. 32, postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 33 – 34)

A. F. (1) i J. F. (1) zawarli związek małżeński w dniu 24 grudnia 1983 roku. Byli zgodnym małżeństwem. Powódka zajmowała się dziećmi i prowadzeniem domu. J. F. (1) był skoncentrowany na zapewnieniu rodzinie środków finansowych. Po pogorszeniu się stanu zdrowia powódki, cierpiącej na schorzenia kręgosłupa i związany z tym niedowład, zajmował się także zakupami, rachunkami, przygotowywaniem posiłków. Troszczył się o żonę, której stan zdrowia nie pozwalał na samodzielne wykonywanie szeregu prozaicznych czynności. Powódka i jej mąż żyli na wysokim poziomie finansowym. Co tydzień organizowali spotkania rodzinne z udziałem swoich dzieci i wnuków. W roku 2012 powódka przeszła pierwszą operację na kręgosłup. (dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 59, zeznania powódki k. 138 – 140, k. 248, czas adnotacji 00:21:51 do 00:37:13, zeznania świadka M. G. k. 150 verte – 151, zeznania A. D. k. 151 verte – 152, zeznania A. F. (2) k. 152 verte - 153)

W okresie od 1995 roku do 28 lutego 2013 roku A. F. (1) pracowała w H. sp. j. w P., na podstawie umowy o pracę. W roku 2011 uzyskała z tego tytułu średnie wynagrodzenie w wysokości 1.049,37 zł netto miesięcznie.

W roku 2012 powódka nie pracowała z uwagi na problemy zdrowotne – schorzenia kręgosłupa. Uzyskiwała zasiłek rehabilitacyjny z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w wysokości 877,12 zł miesięcznie. Zasiłek w tej wysokości otrzymywała w chwili śmierci męża. Pobierała go do dnia 8 lutego 2013 roku.

W dniu 28 lutego 2013 roku pracodawca rozwiązał z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia z powodu choroby, na podstawie art. 53 § 1 k.p. (dowód: zaświadczenie k. 97, PIT – 37 za rok 2011 k. 23 – 26; zaświadczenie o wypłaconych zasiłkach k. 89, świadectwo pracy powódki k. 90 – 92, zeznania powódki k. 138, protokół rozprawy z dnia 16 lutego 2016 r., czas od 00:24:44 do 00:28:19).

J. F. (1) przed śmiercią był głównym żywicielem rodziny. Był zatrudniony w SP ZOZ Wojewódzkiej (...) w P. na umowę o pracę, zawartą na czas nie określony. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto J. F. (1) w okresie ostatnich siedmiu miesięcy przed śmiercią (od 1 stycznia 2012 r. do 16 lipca 2012 r. ) wyniosło 3.306,14 zł (21.489,95 zł : 6,5 miesiąca).

Ponadto J. F. (1) prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Firma (...). W ramach tej działalności mąż powódki wykonywał pomiary elektryczne i montował instalacje elektryczne. Dochód J. F. (1) uzyskany z tej działalności w roku 2011 należy oszacować na kwotę 63.602,03 zł netto, co daje kwotę 5.300,17 zł miesięcznie.

Łącznie zatem możliwości zarobkowe męża powódki, jakimi dysponował przed śmiercią, oszacować należy na kwotę 8.606,31 zł netto miesięcznie (5.300,17 zł + 3.306,14 zł). (dowód: zaświadczenie o dochodach zmarłego z dnia 18 września 2012 r. k. 63, ewidencja przychodów zmarłego za 2011 r. k. 75, deklaracje VAT - 7 zmarłego za okres od

stycznia do grudnia 2011 r. k. 76 - 88, zeznania powódki k. 138 - 140; k. 248, czas adnotacji 00:21:51 do 00:37:13; zeznania świadka A. D. k. 151v - 152, dokumentacja księgowo - podatkowa działalności gospodarczej prowadzonej przez J. F. za rok 2011).

Orzeczeniem z dnia 7 stycznia 2013 roku powódkę zaliczono do osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, wskazując, iż niepełnosprawność istnieje od dnia 3 lutego 2012 roku. Decyzją z dnia 27 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powódce rentę w wysokości 842,07 zł brutto tj. 726,28 zł netto. W okresie od dnia 9 lutego 2013 roku do dnia 31 marca 2014 roku wskazana renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy była jedynym źródłem dochodu powódki. W sierpniu 2013 roku powódka przeszła kolejną operację kręgosłupa. (dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności powódki z dnia 7 stycznia 2013 r. k. 98, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 11 lutego 2013 r. k. 99, decyzja ZUS z 27 lutego 2013 r., k. 100 - 101, zeznania powódki k. 138 - 140).

Pismem z dnia 8 marca 2013 roku powódka wystąpiła do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, spowodowaną śmiercią jej męża w wysokości 80.000 zł, poniesionych kosztów pogrzebu, renty alimentacyjnej w wysokości po 4.572,11 zł miesięcznie płatnej do 10 - go dnia każdego miesiąca z wyrównaniem od dnia 1 sierpnia 2012 roku i stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej w wysokości 20.000 zł. Przedmiotowe zgłoszenie doręczone zostało pozwanemu w dniu 11 marca 2013 roku. (zgłoszenie szkody k. 35 - 43, dowód doręczenia zgłoszenia pozwanemu k. 44)

Pismem z dnia 22 kwietnia 2013 roku pozwany poinformował powódkę o przyznaniu na jej rzecz kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się jej sytuacji życiowej po śmierci męża, kwoty 1.500 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. W piśmie z dnia 29 kwietnia 2013 roku powódka ponowiła swoje pierwotne żądania, dodatkowo zwiększając żądanie w zakresie renty do kwoty po 4.723,02 zł miesięcznie. Pismem z dnia 27 maja 2013 roku pozwany ponownie odmówił wypłaty na rzecz powódki wyższej kwoty zadośćuczynienia i przyznał jej dodatkowo kwotę 5.205 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu oraz odsetki ustawowe za opóźnienie w wypłacie świadczenia. Pozwany odmówił natomiast przyznania powódce renty alimentacyjnej. Pozwany wypłacił ostatecznie powódce kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powódki po śmierci męża, 6.705 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, 360,70 zł tytułem odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczeń. (pismo pozwanego k. 49 - 51, pismo powódki wraz z dowodem jego doręczenia pozwanemu k. 45 - 48, pismo pozwanego k. 52 - 53, pismo pozwanego k. 58) Decyzją z dnia 23 kwietnia 2014 r. powódce została przyznana renta rodzinna z wyrównaniem od dnia 1 kwietnia 2014 r. w wysokości 2.504,34 zł brutto tj. 2.068,95 zł netto. (dowód: decyzja ZUS z dnia 23 kwietnia 2014 r., k. 130 - 132)

A. F. (1) bardzo ciężko przeżyła śmierć męża. Po tym tragicznym wydarzeniu miała myśli samobójcze. Stała się zamknięta w sobie. Dzieci A. F. (1) nakłoniły ją do szukania pomocy w związku ze złym stanem psychicznym. Powódka często wspomina męża, płacze, twierdzi, że gdyby on żył, byłoby jej łatwiej. Syn powódki A. F. (2) ze względu na zły stan fizyczny i psychiczny matki ponownie wprowadził się do niej.

W grudniu 2012 r. powódka podjęła leczenie psychiatryczne. Rozpoznano wówczas u niej zespół depresyjny głęboki. Psychiatra obserwował u powódki depresyjność, pogorszenie snu, głębokie obniżenie nastroju, pojawienie się myśli samobójczych, lęki przed ludźmi. Powódka podjęła też leczenie u psychologa. Pogłębiły się też u powódki problemy z kręgosłupem, przeprowadzono u niej po raz drugi operację kręgosłupa. W trakcie leczenia okresowo jej stan zdrowia psychicznego poprawiał się. W styczniu 2014 roku lekarz psychiatra stwierdził u powódki zaburzenia depresyjne nawracające - epizod depresyjny umiarkowany.

A. F. (1) po śmierci męża zaczęła przejawiać endogenne zaburzenia depresyjne, które nie są etiologicznie związane ze śmiercią męża, lecz wynikają z jej predyspozycji znajdujących się w wewnętrznym wymiarze psychiki. Śmierć męża była jedynie czynnikiem spustowym, który wyzwolił, uruchomił te mechanizmy, znajdujące się już przed śmiercią męża w psychice powódki. Czynnikiem spustowym przyspiesza pojawienie się zaburzeń. Obraz i przebieg zaburzeń depresyjnych występujących u A. F. (1) nie pokrywa się i nie odpowiada zaburzeniom depresyjnym przyczynowo wynikającym ze śmierci osoby bliskiej, czyli z reakcją żałoby, która jest sytuacyjnie uwarunkowanym, czyli

reaktywnym zaburzeniem depresyjnym o łagodnym charakterze, występującym okresowo. A. F. (1) wymaga leczenia psychiatrycznego – przede wszystkim farmakologicznego z powodu występowania u niej zaburzeń depresyjnych endogennych, niezależnych od śmierci męża. A. F. (1) posiada orzeczoną niepełnosprawność i otrzymała świadczenie rentowe z powodu schorzeń neurologicznych i upośledzenia sprawności narządu ruchu – zmian chorobowych w obrębie kręgosłupa.

Przez pewien czas zaburzenia depresyjne występujące u powódki i reakcja żałoby były stanami występującymi u niej jednocześnie. (dowód: dokumentacja medyczna k. 60 - 62, zeznania powódki k. 138 - 140, zeznania świadka M. G. k. 150v-151, zeznania świadka I. G. k. 151, zeznania świadka A. D. k. 152, zeznania świadka A. F. (2) k. 152v - 153, opinia biegłego sądowego R. W., k. 166 - 178, uzupełniająca pisemna opinia biegłego sądowego R. W., k. 205 - 206, uzupełniająca ustna opinia biegłego sądowego R. W., protokół rozprawy z dnia 12 lutego 2016 r., czas od 00:03:47 do 00:19:35, k. 246 - 247).

W styczniu 2016 r. powódka podjęła próbę znalezienia zatrudnienia. Na podstawie umowy zlecenia pracowała w P. w wymiarze jednego lub dwóch dni w tygodniu, co było uzależnione od samopoczucia powódki. Obecnie powódka jest na etapie szkolenia, musi zdać egzaminy i pomyślnie przejść weryfikację, aby uzyskać stałe zatrudnienie. Wynagrodzenie jest uzależnione od liczby klientów. Uzyskany przez powódkę dotychczas dochód wahał się między 50 - 150 zł tygodniowo. (dowód: zeznania powódki k. 248, czas adnotacji 00:21:51 do 00:37:13, k. 248)

Powódka pozostaje pod opieką poradni neurologicznej, psychologicznej i poradni bólu. Ponosi wysokie koszty swojego utrzymania i koszty utrzymania mieszkania. Składają się na nie m. in. wydatki na leczenie, które sięgają nawet kwoty 1.000 zł miesięcznie, czynsz 650 zł miesięcznie, energia elektryczna 150 zł miesięcznie (300 zł / 2 = 150 zł), gaz 240 - 250 zł miesięcznie, a nadto koszty telefonu, wywozu nieczystości. (zeznania powódki k. 248, czas adnotacji 00:37:13 do 00:41:10).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w części na podstawie wymienionych powyżej dokumentów prywatnych i urzędowych. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dokonał szczegółowej analizy dokumentacji księgowo - podatkowej za rok 2011 sporządzonej na potrzeby działalności gospodarczej prowadzonej przez J. F. (1), złożonej do akt przez powódkę. Zestawienie treści znajdującej się w niej ewidencji przychodów oraz rejestru sprzedaży i zakupów VAT koresponduje w pełni z załączonymi dokumentami źródłowymi oraz treścią deklaracji podatkowych złożonych do akt sprawy. W świetle powyższego przedmiotowa dokumentacja także może być uznana za wiarygodną podstawę czynionych ustaleń faktycznych.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanych świadków M. G., I. G., A. D. i A. F. (2). Opisali oni znane sobie okoliczności, dotyczące relacji między powódką a jej mężem, reakcji powódki na tragiczną śmierć J. F. (1) oraz jej obecnego stanu psychicznego i sytuacji życiowej w sposób obiektywny, rzeczowy, wyważony. Ich twierdzenia znalazły w znacznej części oparcie w zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach oraz treści opinii biegłego psychiatry.

Sąd uznał za fachową, rzeczową i wewnętrznie spójną opinię biegłego z zakresu psychiatrii dr n. med. R. W.. Biegły wyczerpująco wyjaśnił podstawy sformułowanych wniosków. Ustosunkował się w sposób precyzyjny do zarzutów do treści opinii i udzielił odpowiedzi na dodatkowe pytania stawiane przez stronę powodową. Dowód ten stanowi zatem wiarygodną podstawę czynionych ustaleń.

Dowód z przesłuchania stron Sąd z mocy art. 302 § 1 k.p.c. ograniczył do przesłuchania powódki z uwagi na zakres tezy dowodowej i okoliczność, iż w sposób oczywisty pozwany nie posiada wiedzy na temat rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę, więzi łączącej ją ze zmarłym, sposobu radzenia sobie z cierpieniem, sytuacji finansowej powódki przed tragiczną śmiercią jej męża i obecnie. Twierdzenia A. F. (1) Sąd uznał za wiarygodne. Znalazły one oparcie w zgromadzonych dowodach z dokumentów, zeznaniach świadków i dowodzie z opinii biegłego.

**Sąd zważył, co następuje:**

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 16 lipca 2012 roku jest norma art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. W dacie zdarzenia posiadacza pojazdu łączyła z pozwanym umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 przywołanej wyżej ustawy). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny; jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy szkody i jej zakresu. Odpowiedzialność sprawcy wypadku skutkującego śmiercią J. F. (1) znajduje oparcie w treści art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c.

Jak stanowi art. 446 § 4 k.c., w przypadku spowodowania śmierci poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę od zobowiązanego do naprawienia szkody. Zadośćuczynienie to ma zrekomensować krzywdę wynikającą z naruszenia dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie, prawo do podtrzymywania więzi emocjonalnych z najbliższymi, w tym doświadczenia ich opieki i wsparcia. Ma zatem na celu zaspokojenie szkody niemajątkowej. Zadośćuczynienie to obejmuje swym zakresem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby bliskiej, zarówno te już doznane, jak i te, które powstaną w przyszłości. Zadośćuczynienie ma zatem ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć wynikających z nagłej śmierci osoby najbliższej. Winno stanowić realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, która będzie w stanie przywrócić równowagę zachwianą popełnieniem przez sprawcę czynu niedozwolonego.

Oceniając rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., należy brać pod uwagę cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, przeżyty wstrząs psychiczny, poczucie osamotnienia. Istotnym jest także, jakiego rodzaju więź łączyła uprawnionego do zadośćuczynienia ze zmarłym, czy była ona bliska i intensywna, jaką rolę osoba zmarła pełniła w życiu w życiu pokrzywdzonego. Istotnym okazać może się także w danym przypadku wiek osoby pokrzywdzonej, jej zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej. (tak np. wyrok SA w Łodzi z dnia 8 listopada 2013 roku, sygn. akt I ACa 619/13; wyrok SA w Białymstoku z dnia z dnia 13 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 597/13; wyrok SA w Łodzi z dnia 6 lipca 2015 r. sygn. akt I ACa 67/15)

Pozwany w toku procesu nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku co do zasady. Podnosił natomiast, że wypłacona przez niego powódce kwota 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia stanowi sumę adekwatną w okolicznościach sprawy. Z twierdzeniami pozwanego nie sposób się zgodzić.

Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wskazują, iż rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę w związku ze J. F. (1) był bardzo wysoki. Powódka utraciła męża, z którym dzieliła życie przez ponad 28 lat. Wspólnie wychowali dzieci. Relacje łączące małżonków, jak wskazują zgromadzone dowody, były silne, zgodne, nacechowane wzajemną troską, wsparciem. Należy zauważyć, iż przedmiotowe tragiczne w skutkach wydarzenie nastąpiło w chwili, gdy powódka przeżywała poważne problemy zdrowotne. Przed śmiercią męża przeszła ona operację kręgosłupa, borykała się z dolegliwościami, które powodowały, że potrzebowała wsparcia w wielu podstawowych czynnościach. Tracąc męża, powódka straciła także osobę, która wspierała ją w chorobie, otaczała opieką, zajmowała się obowiązkami domowymi, którym A. F. (1) nie potrafiła sprostać. Mąż dawał jej także poczucie bezpieczeństwa finansowego. Osiągał bardzo znaczne dochody, powódka zaś w dacie wypadku otrzymywała jedynie zasiłek rehabilitacyjny w kwocie 877,12 zł. i stała w obliczu perspektywy utraty możliwości zarobkowych. Strata osoby najbliższej była dla powódki niezwykle trudnym doświadczeniem. Jak wskazują przeprowadzone dowody, doznane cierpienie powodowało nie tylko zwykłe reakcje płaczu, zamknięcia się w sobie, trudności ze snem, obawy przed przyszłością, ale także myśli samobójcze. Śmierć męża stała się także – jak to określił biegły – „czynnikiem spustowym” dla pojawienia się u powódki w grudniu 2012

roku zespołu depresyjnego głębokiego. Fakt, iż tragiczny wypadek był jedynie czynnikiem wyzwalającym zaburzenia psychiczne o charakterze endogennym, nie zaś ich przyczyną w rozumieniu psychiatrii nie powoduje, że depresja powódki pozostaje bez wpływu na rozmiar należnego jej zadośćuczynienia. Nawracające zaburzenia depresyjne A. F. (1), podobnie jak poważna choroba somatyczna, utrudniająca jej codzienne funkcjonowanie i powodująca częściową niezdolność do pracy, są okolicznościami, w świetle których należy rozważać zdolność powódki do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej. Te zaś przesłanki przywołane wyżej orzecznictwo słusznie uznaje za okoliczności, które muszą być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy i – tym samym – decydowaniu o należnej kwocie zadośćuczynienia.

Po rozważeniu wszystkich opisanych wyżej okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż zadośćuczynienie przyznane powódce przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego nie spełnia funkcji kompensacyjnej i jest stanowczo zaniżone. Mając na uwadze rozmiar cierpień psychicznych A. F. (1) Sąd uznał, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. jest kwota 80.000 zł. Z uwagi na fakt, iż pozwany wypłacił już powódce kwotę 25.000 zł, zasądzeniu na jej rzecz podlegała kwota 55.000 zł (80.000 zł – 25.000 zł). Zasądzona kwota, wbrew zarzutom pozwanego, nie jest rażąco wygórowana. Pozwany zasadnie wskazuje, iż wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednakże – jak zasadnie wskazuje orzecznictwo – nie może być wynikiem oceny stopy życiowej najbiedniejszych warstw społeczeństwa (wyrok SA w Łodzi z dnia 6 czerwca 2013 roku, sygn. akt I ACa 63/13). Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie jest uzależniona od statusu materialnego uprawnionego.

Za zasadne należało uznać także żądanie powódki, by od kwoty należnego zadośćuczynienia zasądzić na jej rzecz od pozwanego ustawowe odsetki za opóźnienie. Zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powódka zgłosiła swoje roszczenie pozwanemu w ramach postępowania likwidacyjnego w dniu 11 marca 2013 roku. Jest to okoliczność bezsporna. Art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) oraz norma art. 817 § 1 i 2 k.c. stanowią, że ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Pozwany nie przywołał żadnych okoliczności przewidzianych ust. 2 wspomnianego artykułu, przemawiających za przyjęciem dłuższego, niż 30 - dniowy terminu. Tym samym od dnia 11 kwietnia 2013 roku pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem ciążącego na nim świadczenia pieniężnego. Jednocześnie Sąd orzekający podziela pogląd, zgodnie z którym: „możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny” (wyrok SA w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 459/13). Zgłoszenie przez powódkę zasadnego w przeważającej części roszczenia i upływ ustawowego terminu na spełnienie świadczenia powodują zatem, że pozwany ubezpieczyciel pozostaje w opóźnieniu, co skutkuje zasadnością roszczenia odsetkowego zawartego w pozwie.

Tym samym należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 55.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Przechodząc do roszczenia o zapłatę renty zgłoszonego przez powódkę wskazać należy, co następuje:

Zgodnie z art. 446 § 2 k.c. jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Sąd nie podziela zarzutu pozwanego, jakoby zasądzeniu renty na rzecz powódki sprzeciwiała się okoliczność, iż w chwili śmierci męża nie wychowywała ona małoletnich dzieci i nie była całkowicie pozbawiona możliwości zarobkowych. W tej kwestii utrwalony jest w orzecznictwie pogląd przeciwny, podzielany w całości przez Sąd orzekający. Wskazuje się bowiem zasadnie, że „obowiązek alimentacyjny między małżonkami na podstawie art. 27 k.r.o. ma charakter bezwzględny i nie uchyla go zdolność małżonka do samodzielnego utrzymania się z pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Okoliczności te mogą mieć jedynie wpływ na zakres tego obowiązku.” (wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 roku, sygn. akt I ACa 205/15, podobnie: wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1990 r., sygn. akt I CR 422/90)

Orzekając o wysokości należnej powódce renty należy mieć na uwadze w pierwszej kolejności zasadę równej stopy życiowej małżonków. Dopóki istnieje związek małżeński, dopóty oboje małżonkowie mają prawo, niezależnie od obowiązującego ich ustroju majątkowego, do równej stopy życiowej (uzasadnienie uchwały SN z dnia 20 października 2010 r., III CZP 59/2010, LexisNexis nr (...), OSNCP 1988, nr 4, poz. 42). Zasada ta oznacza, że małżonkowie powinni żyć na porównywalnym poziomie.

Jednocześnie w orzekaniu o rencie nie znajduje zastosowania norma art. 135 § 2 k.r.o., wskazująca na usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, jako jedną z przesłanek kształtujących wysokość obowiązku alimentacyjnego. Roszczenie osób wymienionych w art. 446 § 2 zd. 1 k.c. ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny. Jak wskazuje się zasadnie w orzecznictwie, „przepis art. 135 § 1 k.r.o. nie daje podstaw do odmowy żonie równego udziału w dochodach osiąganych przez męża z tego powodu, że udział ten nie mieści się w ramach jej usprawiedliwionych potrzeb. Udział ten, w równym stopniu, jest zapewniony z mocy art. 27 k.r.o. bez żadnych dodatkowych warunków. Ograniczanie prawa małżonka do równego udziału w dochodach rodziny, poprzez stosowanie wskazanego ograniczenia zakresu obowiązku alimentacyjnego między krewnymi z art. 135 k.r.o., narusza dyspozycję tegoż art. 27 k.r.o. Obowiązek wypłaty renty wyrównawczej z tytułu śmierci małżonka spowodowanej czynem niedozwolonym pełni funkcje wyrównania wdowie szkody, polegającej na utracie równego udziału w zarobkach zmarłego męża i jest niezależny od tego, czy wdowa znalazła się w niedostatku. Zakres bowiem potrzeb małżonka poszkodowanego w rozumieniu art. 446 § 2 k.c. wyznacza wprost art. 27 k.r.o., w granicach równego udziału w zarobkach zmarłego. Szkada, którą kompensuje renta wyrównawcza wobec wdowy nie musi polegać na utracie wszelkich środków utrzymania wskutek śmierci małżonka. Podjęcie przez nią pracy zarobkowej, jak i osiągnięcie samodzielności gospodarczej przez dzieci nie są zdarzeniami powodującymi utratę prawa do renty. Okoliczności te należy natomiast uwzględniać przy ustalaniu wysokości szkody, którą kompensuje renta.” (wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2015 roku, sygn. akt I ACa 1682/14)

Obliczając wysokość należnej renty należy zatem dokonać ustalenia sytuacji, w jakiej znajdowałaby się powódka, gdyby jej mąż żył i odnieść ją do aktualnej sytuacji finansowej powódki. Istotą renty z art. 446 § 2 k.c. jest restytucja - w granicach możliwych do zrealizowania - tego stanu rzeczy, jaki istniał w chwili śmierci zmarłego, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania. Uprawniony nie powinien utracić swej dotychczasowej stopy życiowej.

Dokonując oceny możliwości zarobkowych zmarłego, wynikających z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, Sąd oparł się jedynie na dowodach dotyczących roku 2011. Przemawiały za tym trzy okoliczności: Po pierwsze, rok 2011 był ostatnim pełnym rokiem prowadzenia przez męża powódki działalności gospodarczej przed jego śmiercią. Oczywiście jest, iż działalność gospodarcza może przynosić zróżnicowane przychody w poszczególnych miesiącach, jednakże ocena pełnego roku takiej działalności daje już wiarygodne wyobrażenie o jej dochodowości. Po drugie, strona powodowa nie wyjaśniła, dlaczego w dokonanych przez siebie wyliczeniach oparła się na przychodach J. F. (1) za lata 2008, 2009 i 2011, a pominięciem roku 2010. Gdyby kierowała nią chęć przedstawienia dochodów męża powódki w szerszej, kilkuletniej skali, winna była powołać dane na temat osiąganych przez niego zarobków w kolejnych latach, bez wyjątków. Po trzecie wreszcie, rok 2011 był najpełniej udokumentowanym rokiem prowadzenia przez zmarłego działalności gospodarczej. Sąd dysponował w tym zakresie ewidencją przychodów wraz z dowodami księgowymi, rejestrem sprzedaży VAT wraz z dowodami księgowymi, rejestrem zakupów VAT wraz z dowodami

księgowymi oraz złożonymi do Urzędu Skarbowego przez zmarłego deklaracjami dla podatku od towarów i usług za wszystkie miesiące roku 2011.

Treść przedstawionych przy pozwie deklaracji dla podatku od towarów i usług VAT – 7 i ewidencja przychodów w poszczególnych miesiącach prowadzona przez J. F. (1) wskazują, iż łączny przychód męża powódki osiągnięty w roku 2011 z działalności gospodarczej wyniósł 79.277 zł.

Zobowiązanie J. F. (1) z tytułu podatku VAT w roku 2011 wyniosło 13.131 zł, jednakże ta okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż kwotą tą obciążał on kontrahentów, wystawiając stosowne dokumenty księgowe.

Jak wynika z ewidencji przychodów za rok 2011, J. F. (1) zobowiązany był do odprowadzania z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej jedynie składek na ubezpieczenie zdrowotne; w pozostałym zakresie był bowiem ubezpieczony jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę. Łączna kwota odprowadzonych przez niego w roku 2011 składek na ubezpieczenie zdrowotne wyniosła 2.538,70 zł.

Zobowiązanie z tytułu podatku dochodowego, opłacanego przez J. F. (1) w formie ryczałtu w roku 2011 wyniosło 4.674,97 zł, z tym, że przysługiwało mu uprawnienie do odliczenia od tej sumy kwoty odprowadzonych składek na ubezpieczenie zdrowotne, a zatem faktyczne obciążenie męża powódki z tytułu ryczałtu wyniosło 2.136,27 zł. Obrazuje to w sposób czytelny dokument: Ewidencja przychodów za 2011 rok – przychody i ryczałt po uwzględnieniu odliczeń dla poszczególnych miesięcy.

Rzecz jasna, J. F. (1) ponosił także koszty prowadzonej działalności gospodarczej, które z uwagi na rodzaj przyjętej przez niego formy rozliczeń tj. odprowadzania podatku dochodowego w formie zryczałtowanej, nie wynikają wprost z przedłożonych ewidencji. Koszty te obrazuje natomiast w części rejestr zakupów VAT za styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, sierpień, październik i grudzień 2011 roku. Ich suma stanowi 5.207,55 zł brutto, 4.243,07 zł netto. Kwoty te odpowiadają sumom wynikającym z deklaracji VAT – 7 w punkcie D.2 – „nabycie towarów i usług oraz podatek naliczony z uwzględnieniem korekt”.

Z uwagi na fakt, iż w żadnym z dowodów księgowych nie wskazano na koszty zakupu przez męża powódki paliwa, a jednocześnie wynika z nich, że ponosił on inne koszty utrzymania samochodu niezbędnego w prowadzonej działalności gospodarczej (np. zakup amortyzatorów samochodowych), należało uwzględnić także wydatki z tego tytułu. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają na przyjęcie, iż tego rodzaju koszty wynosiły co najmniej 400 – 500 zł miesięcznie. Łącznie zatem Sąd uznał za zasadne ustalenie, że mąż powódki ponosił koszty działalności gospodarczej ujawnione w rejestrze zakupu VAT oraz inne w łącznej kwocie około 11.000 zł rocznie.

Powyższe ustalenia wskazują, iż możliwości zarobkowe J. F. (1), wynikające z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej kształtowały się następująco: 79.277 zł (łączny przychód w roku 2011) - 2.538,70 zł (zapłacone składki na ubezpieczenie zdrowotne) - 2.136,27 zł (uiszczony ryczałt z tytułu podatku dochodowego) – 11.000 zł (łączne koszty prowadzonej działalności) = 63.602,03 zł.

Wskazana kwota, po przeliczeniu na każdy miesiąc daje 5.300,17 zł (63.602,03 : 12 miesięcy). Rzecz jasna, w tym zakresie Sąd opierać musi się częściowo na kosztach szacunkowych, co wynika z samej specyfiki tego rodzaju działalności, jednakże nie przeczy to prawidłowości rozstrzygnięcia, skoro ocenie podlegać mają realne możliwości zarobkowe osoby, na której ciążył obowiązek alimentacyjny wobec powódki.

Do powyższego doliczyć należy wynagrodzenie J. F. (1) uzyskiwane z tytułu pracy w Wojewódzkiej (...) w P. wynoszące 3.306,14 zł netto miesięcznie.

Łączne zatem dochody męża powódki kształtowały się na poziomie 8.606,31 zł (5.300,17 zł + 3.306,14 zł) miesięcznie.

Dochód powódki w chwili śmierci jej męża wyniósł 877,12 zł.

Łącznie zatem obydwójce małżonkowie dysponowali kwotą 9.483,43 zł, co po podzieleniu na każdego z nich daje 4.741,72 zł (9.483,43 zł : 2 osoby).

Kwota 4.741,72 zł stanowi zatem punkt odniesienia w ustalaniu należnej powódce renty. Wynika to z przywołanej powyżej zasady równej stopy życiowej małżonków.

Zestawienie tej kwoty z dochodami, jakimi dysponowała powódka od chwili śmierci męża, przy uwzględnieniu funkcji odszkodowawczej renty, prowadzi do następujących wniosków:

W okresie od dnia 1 sierpnia 2012 roku (od tej daty powódka domaga się zasądzenia renty) do dnia 8 lutego 2013 roku powódka dysponowała jedynie kwotą 877,12 zł. W tym okresie należna powódce renta wynosi zatem 3.864,60 zł (4.741,72 zł – 877,12 zł) płatne z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca.

W okresie od dnia 9 lutego 2013 roku do dnia 31 marca 2014 roku powódka dysponowała kwotą 726,28 zł renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W tym okresie należna powódce renta wynosi zatem 4.015,44 zł (4.741,72 zł – 726,28 zł) płatne z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca.

W okresie od dnia 1 kwietnia 2014 roku powódka dysponowała kwotą 2.068,95 zł netto z tytułu renty rodzinnej. W tym okresie należna powódce renta wynosi zatem 2.672,77 zł (4.741,72 zł – 2.068,95 zł) płatne z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca.

Powódka domagała się kapitalizacji należnej jej renty za okres od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku.

Sposób dokonania kapitalizacji przedstawia się następująco:

- za okres od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 8 lutego 2013 roku skapitalizowana renta wynosi 24.218,16 zł (6 miesięcy x 3.864,60 zł = 23.187,60 zł; 8 dni kolejnego miesiąca wg wyliczenia: 3.864,60 zł : 30 dni = 128,82 zł; 128,82 zł x 8 dni = 1.030,56 zł);

- za okres od 9 lutego 2013 roku do dnia 31 marca 2014 roku skapitalizowana renta wynosi 54.877,72 zł (20 dni lutego 2013 roku wg wyliczenia: 4.015,44 zł : 30 = 133,85 x 20 = 2.677,00 zł; 13 miesięcy x 4.015,44 zł = 52.200,72 zł)

- za okres od dnia 1 kwietnia 2014 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku należna powódce renta wynosi 2.672,77 zł.

Łącznie skapitalizowana renta należna powódce za okres od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku wynosi: 81.768,65 zł.

Powódka zgłosiła także żądanie zasądzenia na jej rzecz od pozwanego odsetek za opóźnienie od kwot należnej jej renty, skapitalizowanych na dzień 14 kwietnia 2014 roku. Z uwagi na fakt, iż wezwanie do jej zapłaty skierowała do pozwanego pismem doręczonym dnia 11 marca 2013 roku, A. F. (1) domagała się odsetek za opóźnienie od kwot należnych za miesiące od sierpnia 2012 roku do końca lutego 2013 roku od dnia 11 kwietnia 2013 roku. To żądanie jest zgodne z przywołaną wyżej normą art. 481 § 1 k.c. i art. 817 § 1 i 2 k.c. Należy jednak zauważyć, iż także co do świadczenia należnego powódce za marzec 2013 pozwany pozostaje w opóźnieniu dopiero od dnia 11 kwietnia 2013 roku (30 dni od daty wezwania). Wskazany sposób naliczania odsetek za opóźnienie od należnej renty zgodny jest z przyjętym w orzecznictwie (tak np. wyrok SA w Łodzi z dnia 14 marca 2014 r. I ACa 1263/13).

Wyliczenie należnych powódce odsetek za opóźnienie przedstawia się zatem następująco:

- od renty należnej za okres od sierpnia 2012 roku do końca lutego 2013 roku, tj. od kwoty 26.895,16 zł (24.218,16 zł za okres od sierpnia 2012 roku do 8 lutego 2013 roku + 2.677,00 zł za kolejnych 20 dni lutego 2013 roku) ustawowe odsetki liczone od 11 kwietnia 2013 roku do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 3.534,69 zł;

- od renty należnej za marzec 2013 roku w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 kwietnia 2013 roku do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 527,73 zł;
- od renty należnej za kwiecień 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 kwietnia 2013 roku do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 527,73 zł;
- od renty należnej za maj 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 maja 2014 roku do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 484,82 zł;
- od renty należnej za czerwiec 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 czerwca 2013 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 440,49 zł;
- od renty należnej za lipiec 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 lipca 2013 roku do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 397,58 zł;
- od renty należnej za sierpień 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 sierpnia 2013 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 353,25 zł;
- od renty należnej za wrzesień 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 września 2013 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 308,91 zł;
- od renty należnej za październik 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 października 2013 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 266,01 zł;
- od renty należnej za listopad 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 listopada 2013 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 218,81 zł;
- od renty należnej za grudzień 2013 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 grudnia 2013 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 178,77 zł;
- od renty należnej za styczeń 2014 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 stycznia 2014 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 134,43 zł;
- od renty należnej za luty 2014 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 lutego 2014 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 90,10 zł;
- od renty należnej za marzec 2014 w kwocie 4.015,44 zł ustawowe odsetki liczone od 11 marca 2014 do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 50,06 zł;
- od renty należnej za kwiecień 2014 roku w kwocie 2.672,77 zł ustawowe odsetki liczone od 11 kwietnia 2014 roku do 14 kwietnia 2014 roku wynoszą 3,81 zł.

Łącznie suma skapitalizowanych w powyższy sposób odsetek wynosi 7.517,19 zł.

Z uwagi na powyższe, uwzględniając roszczenie dotyczące skapitalizowanej renty i skapitalizowanych odsetek za opóźnienie, zawarte w pkt 1 pisma procesowego powódki z dnia 6 listopada 2014 roku należało zasądzić od pozwanego na jej rzecz łączną kwotę 89.285,84 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. dnia 18 lipca 2014 roku, do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe wyliczenia zasądzić należało także od pozwanego na rzecz powódki dalszą rentę w wysokości po 2.672,77 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 – go dnia każdego miesiąca, poczynając od maja 2014 roku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności któregośkolwiek ze świadczeń.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd nie brał pod uwagę przy orzekaniu o przedmiotowym zobowiązaniu pozwanego, okoliczności podjęcia przez powódkę starań o zatrudnienie w firmie (...). Na datę zamknięcia rozprawy powódka nie posiadała umowy o pracę. Wykonywała czynności na rzecz wskazanego podmiotu na podstawie umowy zlecenia, nieregularnie, w zależności od samopoczucia i stanu zdrowia, przez jeden lub dwa dni w tygodniu, nie zdała jeszcze koniecznych egzaminów i nie przeszła wymaganej weryfikacji. Tych okoliczności nie można zatem utożsamiać ze stałym źródłem dochodu, które winno być wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnej powódce renty. Jak wskazuje się zasadnie w orzecznictwie, podstawą ustalania renty ad casum powinna być realna sytuacja na rynku pracy, a więc faktyczne możliwości znalezienia zatrudnienia przez poszkodowanego z ograniczoną zdolnością do pracy. Jeżeli możliwości te są minimalne, to sama teoretyczna tylko fizyczna zdolność podjęcia pracy w znacząco ograniczonym zakresie nie powinna być przeszkodą zasądzenia pełnej renty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. akt I PK 165/10).

Dopiero ewentualne ustalenie w przyszłości, że stan zdrowia powódki pozwala jej na wykonywanie konkretnej pracy w sposób stały i systematyczny oraz osiąganie regularnych dochodów, będzie mogło stać się podstawą żądania zmiany wysokości renty w trybie art. 907 § 2 k.c.

Dalej idące żądania powódki, jako nieudowodnione, podlegały oddaleniu.

Z uwagi na skuteczne częściowe cofnięcie pozwu przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 6 listopada 2014 roku, Sąd, działając na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w części, tj. co do kwoty 1.344,65 zł roszczenia o zapłatę zaległej renty oraz co do kwoty 1.342,74 zł roszczenia o zapłatę dalszej renty, płatnej miesięcznie.

Orzekając o kosztach procesu Sąd kierował się dyspozycją art. 100 zd. pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Wartość pierwotnego żądania powódki (przy uwzględnieniu dyspozycji art. 22 k.p.c.) stanowiła 228.751,56 zł (172.075,32 zł + renta za okres jednego roku 56.676,24 zł). Żądanie to zostało uwzględnione do wysokości 176.359,08 zł (55.000 zł zadośćuczynienia + 89.285,84 zł skapitalizowanej renty i odsetek + 32.073,24 zł dalszej renty za okres jednego roku). W części, w jakiej powódka cofnęła pozew, winna być traktowana jako strona przegrywająca, gdyż cofnięcie nie zostało spowodowane zaspokojeniem jej roszczeń przez pozwanego. Powyższe wskazuje, że powódka utrzymała się ze swoimi żądaniami w sprawie w około 77 %.

Koszty procesu poniesione przez strony kształtowały się następująco: Powódka uiściła zaliczkę na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwocie 400 zł (k. 110) oraz poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł (§ 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) i opłaty skarbowej od złożenia dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł (ustalone także na podstawie § 6 pkt 7 przywołanego wyżej rozporządzenia).

Łącznie koszty poniesione przez strony sięgnęły kwoty 14.817,00 zł. Uwzględnienie stosunku, w jakim każda ze stron utrzymała się ze swoim stanowiskiem w sprawie wskazuje, iż koszty te obciążają powódkę do kwoty 3.407,91 zł (14.817,00 x 23%), pozwanego zaś do kwoty 11.409,09 zł (14.817,00 zł x 77%). Porównanie tych kwot z kosztami już przez strony poniesionymi (powódka 3.407,91 zł – 7.617 zł = - 4.209,09 zł; pozwany 11.409,09 zł – 7.200 zł = 4.209,09 zł) wskazuje na konieczność zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 4.209,09 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w sentencji wyroku.